

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 92 (9964)

Poznań, piątek 23 kwietnia 1976

Cena 50 gr
Wyd. AB

Uznanie dla pracowników przemysłu lekkiego

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk i członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz przyjęli wczoraj po południu grupę pracowników przemysłu lekkiego z okazji ich dorocznego święta — „Dnia Włókniarza”.
Reprezentanci blisko 700-tysięcznej rzeszy pracowników tego działu gospodarki narodowej przedstawili wyniki swej pracy.
Edward Gierk i Piotr Jaroszewicz złożyli zebranym, a za ich pośrednictwem pracownikom przemysłu lekkiego wyrazy podziękowania i uznania oraz najlepsze życzenia. (PAP)

Od dzisiaj w Poznaniu

Międzynarodowa Wiosna Estradowa



Przez całą noc pracowały jeszcze ekipy techniczne i plastyków nad odpowiednim wystrojem poszczególnych hal MTP. Na zdjęciu: w pawilonie nr 53, który jako jeden z pierwszych był gotowy do przyjęcia artystów i publiczności.

Fot. — H. Kamza

W Poznaniu rozpoczynają się dzisiaj wielki, trzynieowy festyn rozrywki — „Międzynarodowa Wiosna Estradowa”. Na 24 koncertach galowych i kilkudziesięciu imprezach towarzyszących wystąpi około 600 artystów z ośmiu państw.

Miejscem imprezy przygotowanej przez poznańską „Estradę” przy pomocy władz miasta oraz współudziale „Pagartu” z niespotykanym dotychczas rozmachem, są tereny Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Ślasy kolejarzy najlepsi w kraju

Znani z ofiarnej pracy kolejarzy Śląskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych, gdzie załadowuje się ponad 40 procent wszystkich krajowych towarów, zanotowali na swoim koncie nowy sukces. We wspólnym zawodnictwie pracy na sieci FKP w 1975 r. zajęli oni pierwsze miejsce, zdobywając sztan dar przechodni prezesa Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych. Osiągnięcie to zasługuje na tym większe uznanie, jeśli zważy się, że ślasy kolejarzy pracują w specyficznych, niezwykle trudnych warunkach, przy czterdziestokrotnie większym od średniej obciążeniu linii od sieci PKP. (PAP)

SPRAWOZDANIE DELEGACJI PZPR NA XV ZJAZD KPCz • WYNIKI WIZYTY PREMIERA BUŁGARII W POLSCE • AKTUALNA SYTUACJA W ROLNICTWIE • REALIZACJA ZADAŃ BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO W I KWARTALE • 16 MAJA — KOLEJNYM DNIEM CZYNU PARTYJNEGO

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Biuro Polityczne KC PZPR na wczorajszym posiedzeniu zaaprobowало sprawozdanie delegacji PZPR na XV Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Podkreślono, że udział przedstawicieli naszej partii w zjeździe czechosłowackich komunistów przyczynił się do umocnienia jedności PZPR i KPCz, pogłębienia przyjaźni narodów Polski i Czechosłowacji oraz dalszego rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy obydwu bratnich krajów.

Biuro Polityczne zapoznało się z rezultatami wizyty przewodniczącego Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii

Stanko Todorowa w Polsce. Stwierdzono, że wizyta ta stanowi kolejny ważny krok na drodze rozszerzania pomyślnie układającej się wszechstronnej współpracy Polski i Bułgarii.

W następnym punkcie porządku obrad Biuro Polityczne rozpatrzyło informację na temat aktualnej sytuacji w rolnictwie. Ocenia się, że stan plantacji roślin ozimych jest dość dobry. Ostatnio nastąpiło duże przyspieszenie prac polowych. Do 20 kwietnia obsiano ponad 86 procent planowanej powierzchni zbóż i ponad 22 procent arealu buraków cukrowych. Sprzyjało temu dobre przygotowanie maszyn, sprawne dostawy nasion a przede wszystkim wydajna praca rolników i pracowników rolnictwa. W pracach wiosennych przebiegających w złożonych warunkach klimatycznych najbardziej zaawansowane są województwa zachodnie i południowo-zachodnie.

Wykonanie w terminie zasiewów zbóż, siewu buraków cukrowych i kukurydzy oraz sadzenia ziemniaków wymaga dalszej koncentracji wysiłków rolników, służby rolnej, jednostek obsługujących rolnictwo, naczelników gmin i wiejskiego aktywności społecznej, a także transportu kolejowego i drogowego.

Biuro Polityczne zapoznało się również z przebiegiem realizacji zadań budownictwa mieszkaniowego w I kwartale br.

Stwierdzono, iż pomimo trudnych warunków atmosferycznych, realizacja zadań przebiegała na ogół pomyślnie. W stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku nastąpił wzrost ilości przekazanych do użytku mieszkań o 8 procent i dalsza poprawa ich standardu. Wzrosły też dostawy materiałów budowlanych dla budownictwa indywidualnego. Wskazano równocześnie na konieczność zwiększenia tempa robót, szczególnie w tych województwach,

w których stan zaawansowania zadań rocznych nie jest zadowalający. Niezbędne jest również przyspieszenie prac związanych z uzbrajaniem terenów.

Niezmiernie ważnym zadaniem jest podniesienie jakości budowanych domów i mieszkań, jak również i terminowe oddawanie do użytku zaplecza handlowo-usługowego w nowych osiedlach. Problemy te winny pozostawać w centrum uwagi zainteresowanych resortów, instancji partyjnych i władz terenowych.

Biuro Polityczne postanowiło, że 16 maja będzie kolejnym dniem czynu partyjnego. PAP

Kolejne zakładowe narady mistrzów

W zakładach pracy trwają narady mistrzów poświęcone uprawnieniom i obowiązkom tej kadry oraz jej roli w realizacji zadań społeczno-gospodarczych przedsiębiorstw.

Wczoraj w spotkaniu z mistrzami Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach (woj. kieleckie) uczestniczył członek Sekretariatu KC PZPR — Zdzisław Kurowski, zaś w naradzie mistrzów elbląskiego „Zamechu” — wiceprezes Rady Ministrów — Franciszek Kaim.

Rok 1976 ogłoszono w Starachowickiej FSC właśnie „rokiem mistrza”. Generalnie zmodernizowana fabryka i nadal unowocześniane metody wytwarzania wymagają podnoszenia kwalifikacji zarówno samych mistrzów, jak też kierowanych przez nich zespołów. W tym celu utworzono już w FSC „szkołę mistrzów” z 2 i 3-letnim programem nauczania. (PAP)

Z udziałem „Głosu Wielkopolskiego”

Poznański kiermasz książki

Tradycyjnie na wiosnę, odbywają się poznańskie kiernasze książki. Tegoroczny zorganizowany zostanie w dniach 30 kwietnia (godz. 14—20), 1 maja (godz. 8—20) i 2 maja (godz. 10—18) na pl. Mickiewicza w Poznaniu oraz na sąsiadujących z nim ulicach.

Współorganizatorem kiernaszu jest redakcja „Głosu Wielkopolskiego”. Dom Książki na 47 a RSW „Prasa — Książka — Ruch” na 13 stoiskach oferować będą najnowsze pozycje książkowe, płyty i prasę. Do nabycia będą także losy nowej emisji loterii książkowej z bardzo atrakcyjnymi nagrodami.

1 maja na kiernaszu podpisują swe książki będzie 15 poznańskich pisarzy. M. in. Arkady Fiedler podpisze miliony egzemplarzy „Dziwizjonu 303”. 2 maja otrzymać będzie można autografy od pisarzy całej Polski (przybędą oni do Poznania na zaproszenie poszczególnych oficyn wydawniczych).

Na kiernaszu czynnych będą

Delegacja Kongresu USA u E. Gierka

I sekretarz KC PZPR, Edward Gierk spotkał się wczoraj z grupą wybitnych działaczy Kongresu Stanów Zjednoczonych, przebywającą w Polsce na zaproszenie Sejmu. Delegacji przewodniczył przywódca większości w Izbie Reprezentantów, jeden z czołowych działaczy Partii Demokratycznej, Thomas P. O’Neil, a w jej skład wchodzi między innymi wiceprzewodniczący Krajowego Komitetu Republikańskiego w Kongresie Silvio O. Conte.

W toku przeszło dwugodzinnej rozmowy omówiono stosunki polsko-amerykańskie, do których pomyślnego rozwoju w ostatnich latach ważki wkład razem z rządem prezydenta Geralda Forda wniósł również Kongres Stanów Zjednoczonych. Przedyskutowano najważniejsze sprawy dalszego rozszerzenia współpracy między obu krajami w

różnych dziedzinach życia, a zwłaszcza współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej oraz wymiany kulturalnej.

Przedmiotem wymiany opinii były także niektóre zagadnienia związane z procesem odprężenia i poprawy klimatu stosunków międzynarodowych w celu umocnienia pokoju w Europie i na świecie.

W związku ze zbliżającym się 200-leciem Stanów Zjednoczonych Edward Gierk przekazał na ręce kongresmanów najlepsze życzenia dla narodu amerykańskiego od narodu polskiego.

W spotkaniu, które przebiegało w ciepłej, przyjaznej atmosferze, ze strony polskiej wzięli udział również: przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu Ryszard Frelek, wiceprzewodniczący tej komisji Jerzy Waszczuk i podsekretarz stanu w MSZ — Romuald Spasowski. (PAP)

Spotkanie posłów na Sejm z kongresmanami

Wczoraj po południu z delegacją Kongresu USA spotkała się grupa posłów reprezentujących różne komisje sejmowe.

Witając gości, wicemarszałek Sejmu Andrzej Werblan określił wizytę amerykańskich kongresmanów w Polsce jako pożyteczną i służącą pogłębieniu wzajemnego zrozumienia.

W toku rozmowy, w której wzięli udział m. in. przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych — poseł Ryszard Frelek, poinformowano się wzajemnie o działalności najwyższych organów ustawodawczych obu państw w różnych dziedzinach i mówiono o niektórych zagadnieniach rozwoju stosunków polsko-amerykańskich. Poruszono również problemy dotyczące polityki zagranicznej. Kongresmani wyrażali przy tym opinię, że polityka wspólnotniczenia będzie kontynuowana przez Stany Zjednoczone.

Spotkanie miało bardzo przyjazny charakter. (PAP)

Neofaszystowskie organizacje na uczelniach RFN

Frankfurckie pismo „Neue Kommentare”, podało, że w Akademii Wojskowej w Hamburgu powstało koło neofaszystowskiej organizacji, działającej pod nazwą „Narodowo-Demokratyczny Związek Szkół Wyższych”. Organizacja ta rozwinięta już działalność w 21 uniwersytetach i szkołach wyższych RFN. (PAP)

Hokeyowe MŚ

Ciężko wywalczony remis Polaków

W pierwszym rozegranym wczoraj meczu Polska zremisowała z Finlandią 5:5 (2:1, 1:2, 2:2). Bramki dla Polski zdobyli: Leszek Kokoszka — 3 (6, 44 i 60 min.) oraz Walenty Zietara (19 min.) i Mieczysław Jaskierski (22 min.). Dla Finlandii: Kari Makkonen — 2 (54 i 58 min.), oraz Matti Hagman (5 min.), Tapio Koskinen (27 min.) i Matti Murto (40 min.).

Dokończenie na str. 4

ODZNACZENIA
DLA PRACOWNIKÓW
KONSULATU ZSRR
W POZNANIU

Z okazji 106 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina i 31 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy między PRL i ZSRR, Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Poznaniu podejmowało kierownictwo Konsulatu Generalnego w Poznaniu. W czasie spotkania, w którym uczestniczyli m. in.: sekretarz KW PZPR, przewodniczący ZW TPPR w Poznaniu — Bogdan Gawroński i minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusew, Złote Honorowe Odznaki TPPR otrzymali: konsul Gienadyj Podlipniak oraz sekretarz konsulatu — Anatolij Kilinski.

IMPREZY PRZYJAŹNI
W PILSKIM

W miastach i wsiach woj. pilskiego odbywają się imprezy, związane z przypadającymi w kwietniu: 106 rocznicą urodzin Wł. Lenina oraz 31 rocznicą podpisania Układu o Przyjaźni, Pomocy Wzajemnej i Współpracy między Polską a ZSRR. W placówkach kulturalno-oświatowych organizowane są odczyty, prelekcje i spotkania z oficerami radzieckimi oraz uczestnikami pierwszego pilskiego „pociągu przyjaźni”, a także środowiskowe imprezy o charakterze wieczornic i turniejów wiedzy. W Pile odbyło się plenarne posiedzenie ZW TPPR, podczas którego dziesięciu aktywistów otrzymało złote odznaki tej organizacji. Wręczono je także przedstawicielom załóg chodziejskiej „Porcelany”, Huty Szkła w Uściu, oddziału WSS „Społem” w Złotowie, Gminnej Spółdzielni w Wieluniu oraz uczniom gminnej szkoły zbiorczej w Czarnkowie.

ROZPOCZĘŁY SIĘ
„DNI KULTURY KUBAŃSKIEJ”

Od wczoraj trwa w Polsce wielki festiwal muzyki i sztuki bratniej Kuby — „Dni Kultury Kubańskiej”. Ten bogaty przegląd służy nie tylko poznaniu polskich widzów z dorobkiem twórców i artystów tego kraju, lecz także zacieśnieniu braterskich więzi łączących oba narody. W okresie najbliższych dziesięciu dni występować będą w 11 miastach wybitni muzycy, artyści estrady, czynne będą wystawy sztuki.

Z okazji „Dni” przybyła do Polski delegacja, na czele której stoi przewodniczący Narodowej Rady Kultury Republiki Kuby — Luis Pavon. (PAP)

Były agent CIA
ujawnił się na Kubie

Były agent Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA), Kubańczyk, który razem z rodzicami wyemigrował w 1961 r. do USA, a w 1969 roku został tam zwerbowany przez wymienioną agencję, powrócił na Kubę, ujawniając szczegóły swej szpiegowskiej i spiskowej działalności. Manuel de Armas — tak brzmiało nazwisko byłego agenta — wystąpił na konferencji prasowej dla dziennikarzy kubańskich. Jej przebieg relacjonowała także telewizja w godzinnym programie nadanym w środę wieczorem.

Były agent przez prawie pięć lat działał w CIA, będąc wykorzystywany przez ostojową agencję m. in. do penetrowania grup kubańskich kontrewolucjonistów, znajdujących się w Stanach Zjednoczonych. Odbywał on również podróże do innych krajów, gdzie utrzymywał kontakty z ośrodkami antykubańskiej kontrewolucji. M. de Armas podał jednocześnie wiele nazwisk innych agentów CIA — Kubańczyków i obywateli USA — działających wśród reakcyjnej kubańskiej emigracji.

Ponadto przedstawił on długą listę planowanych i realizowanych przez CIA, za pośrednictwem elementów kontrewolucyjnych — aktów terroru, sabotażu i dywersji. Nie był on w nich bezpośrednio zaangażowany, znał jednak do kłótni rolę CIA i poszczególne grupy kubańskiej emigracji w każdej z tych spraw. Mówił więc m. in. o znanych już szero-

LOGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane. Miejscami opady przelotne. Nadal chłodno. Temperatura minimalna od minus 3 do plus 2 stopni, temperatura maksymalna od 8 do 13 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Dobrze rozwijają się polsko-austriackie
stosunki gospodarcze

Austria należy do tych krajów zachodnich, z którymi nasze obroty handlowe w ciągu kilku ostatnich lat wzrastały dość szybko. Ich średnie roczne tempo wyniosło około 48 procent w rezultacie — w ciągu ostatnich dwóch lat nasz eksport do Austrii stanowił prawie 5 procent wartości całego wywozu do rozwiniętych krajów kapitalistycznych, zaś import — około 6 procent wartości całego naszego przywozu z tej grupy państw.

Sprzedajemy do Austrii głównie węgiel koksujący i energetyczny, a ostatnio także energię elektryczną, olej opałowy, siarkę i inne surowce oraz półprodukty zarówno chemiczne jak też metali nieżelaznych, drewno, maszyny, urządzenia i sprzęt inwestycyjny, sprzęt gospodarstwa domowego, obuwie, odzież, tekstylia i artykuły rolnospożywcze.

Natomiast główne pozycje w imporcie z tego kraju to maszyny i urządzenia dla przemysłu hutniczego i odlewniczego, elektrotechnicznego, spożywcze, włókiennicze, obrabiarki, i narzędzia, aparatura kontrolno-pomiarowa, samochody

T. Olechowski
ambasorem PRL
we Francji

Wobec powołania na stanowisko ministra administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska Emila Wojtaszka, dotychczasowego ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL we Francji, Rada Państwa odwołała go z tego stanowiska. Jednocześnie Rada Państwa mianowała ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Republice Francuskiej Tadeusza Olechowskiego, odwołując go ze stanowisk ambasadora PRL w Arabskiej Republice Egiptu, w Demokratycznej Republice Sudanu, w Ludowo-Demokratycznej Republice Jemenu oraz w Jemeńskiej Republice Arabskiej.

T. Olechowski urodził się w styczniu 1926 roku w Wilnie, w rodzinie inteligencji pracującej. Studia wyższe ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim. W latach 1972—74 pełnił funkcję ministra handlu zagranicznego. We wrześniu 1974 r. został mianowany ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym PRL w Arabskiej Republice Egiptu. Jest członkiem PZPR. (PAP)

ciężarowe, sprzęt służący do modernizacji linii kolejowych, wyroby walcowane, paliwa i smary oraz półprodukty chemiczne i artykuły tekstylne.

Warto przy tym zwrócić uwagę na charakterystyczną od kilku lat cechę naszej wymiany handlowej: otóż powyższy wzrost naszych obrotów importowych dowodzi, że Austria stała się dla nas atrakcyjnym źródłem zakupów zwłaszcza sprzętu inwestycyjnego, surowców i półproduktów oraz artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego. Jednakże szybsze tempo wzrostu importu niż eksportu do tego kraju pogłębia nasz ujemny z nim bilans handlowy. Przypomnijmy, że np. w ubiegłym roku nasz eksport do Austrii wzrósł o około 13,5 procent w porównaniu z rokiem 1974 natomiast import zwiększył się o ponad 41 procent. Dlatego też polscy eksporterzy muszą nadal zwracać szczególną uwagę na stałą poprawę struktury wywozu do Austrii, która wprawdzie w ostatnich latach wyraża się wydatnym wzrostem sprzedaży na szarych maszyn i urządzeń oraz towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego, jednak na poziomie nie mogącym nas jeszcze zadowalać.

Bardzo istotnym czynnikiem dalszego wzrostu wzajemnych obrotów m. in. pod kątem poprawy naszego bilansu handlowego z Austrią może być kooperacja między różnymi gałęziami naszych przemysłów, zwłaszcza jeśli brać pod uwagę, że obroty kooperacyjne powinny być traktowane w sposób uprzywilejowany.

Współpraca gospodarcza i kooperacja przemysłowa polsko-austriacka ma odpowied-

Losowanie
samochodów

28 i 29 bm. w gmachu Izby Rzeźniczej w Poznaniu, przy ul. Marchlewskiego 108/112, odbędzie się losowanie premii w postaci samochodów osobowych na premio-we, umiejscowione książeczki oszczędnościowe PKO.

W dniu 28 bm. o godz. 9 nastąpi losowanie dla książeczek I grupy z wkładem po 6 000 zł z województw: gorzowskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, poznańskiego i zielonogórskiego oraz dla II grupy z wkładem po 9 000 zł dla książeczek wystawionych na terenie miasta Poznania. 29 kwietnia o godz. 9 — losowanie dla książeczek II grupy z wkładem po 9 000 zł, wystawionych na terenie województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego, poznańskiego.

(na)

SALT-II

W Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji ZSRR i USA uczestniczących w radziecko-amerykańskich rozmowach w sprawie ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. (SALT-II)

Porozumienia ZSRR-Laos

Na Kremlu podpisano porozumienia radziecko-laotańskie zawarte w czasie wizyty w ZSRR partyjno-rządowej delegacji Laosu. Wspólne radziecko-laotańskie oświadczenie podpisał: członek Biura Politycznego KC KPZR, premier ZSRR A. Kosygin i sekretarz generalny KC Ludowo-Rewolucyjnej Partii Laosu, premier Laotańskiej Republiki Demokratycznej, K. Phomvihana.

Sesja komitetu rozbrojeniowego

W Genewie zakończyła się wczoraj wiosenna sesja komitetu rozbrojeniowego, na której rozpatrzone szereg ważnych problemów dotyczących ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia.

Konferencja OPEC

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych w pobliżu Genewy,

nią podbudowę od strony traktatowej. Austria należy bowiem do tych krajów zachodnich z którymi mamy 10-letnie umowy handlowe. (PAP)

Krajowa narada
prezesów WZGS

Wczoraj w siedzibie Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” w Warszawie odbyła się krajowa narada prezesów WZGS. Omówiono sprawy realizacji uchwał kwietniowego kongresu zjednoczeniowego spółdzielczości rolniczej oraz najważniejsze najbliższe zadania tej organizacji.

W toku narady, której przewodniczył prezes ZG CZSR — minister Jan Kamiński omówiono również problemy związane z planowaną reorganizacją handlu wewnętrznego. W nowej strukturze — spółdzielczość rolnicza, oprócz dotychczasowego zakresu działalności, przejmą także handel opałem oraz materiałami budowlanymi, drzewnymi i instalacyjnymi na terenie miast. (PAP)

Powództwo cywilne przeciw M. E. Peron

W Argentynie nie ustają
akty terroru na tle politycznym

Od czasu zamachu stanu dokonanego w Argentynie, 24 marca br. przez wojskowych, aresztowano — jak podała agencja Reutersa, powołując się na źródła dobrze poinformowane w Buenos Aires — 4 500 osób. Obecnie władze rozpatrują poszczególne sprawy zapewniając, że osoby zatrzymane bez uzasadnionych powodów, zostaną zwolnione. Uważa się natomiast, że ludzie, aresztowani pod zarzutem „działalności wywrotowej” staną przed sądem wojskowym. Pozostałe przypadki będą rozpatrywane przez sądy cywilne.

Agencja Associated Press podaje, iż władze argentyńskie poinformowały, że do sądu federalnego wpłynął wniosek z powództwa cywilnego przeciwko Marii Esteli Peron, stwierdzający, iż jest ona zamieszana w sprawę przywłaszczenia funduszy publicznych. Brak jest bliższych szczegółów na ten temat, ale wiadomo, iż z powództwem tym wystąpił G. Albarino, powiązany niegdyś z ugrupowaniami wojskowymi, które w 1955 r. wystąpiły przeciwko późniejszemu prezydentowi Juanowi Peronowi. 45-letnia pani Peron objęła stanowisko prezydenta w lipcu 1974 roku, po swoim mężu, który zmarł na atak serca w kilkanaście

O sprzyjanie atmosferze gwałtu i przemocy

Portugalska Partia Komunistyczna
oskarża ugrupowania konserwatywne

Organizacja Portugalskiej Partii Komunistycznej w północnej części kraju opublikowała w czwartek oświadczenie, w którym oskarża partię prawicową: Centrum Demokratyczno-Społeczne (CDS) oraz Partię Ludowo-Demokratyczną (PPD) o działalność sprzyjającą szerzeniu się atmosfery gwałtu i przemocy, by w ten sposób uniemożliwić swobodne głosowanie w niedzielnym wyborach parlamentarnych.

W oświadczeniu stwierdza się, że w północnej części Portugalii komunistów niemal w ogóle nie dopuszczono do udziału w komisjach wyborczych. Zdaniem PPK, sytuacja taka niewiele odbiega od tej, jaka istniała w okresie dyktatury faszystowskiej. PPD i CDS uciekają się do takich kroków — stwierdza się w oświadczeniu — bowiem wiedzą, że poniosłyby klęskę, gdyby wybory odbyły się w atmosferze wolności.

Równocześnie organizacja lewicowa — Portugalski Ruch Demokratyczny (MDP), która w obecnych wyborach nie wystawiła własnych kandydatów, zwróciła się do swych zwolenników z apelem, by głosowali na kandydatów partii komunistycznej. MDP na początku kampanii wyborczej zachęcała wyborców do oddawania głosów na komunistów lub socjalistów. Jednak wobec zdecydowanie negatywnego stanowiska przywódców socja-

listycznych, odrzucających możliwość współpracy z komunistami, portugalski ruch demokratyczny uważa, iż konieczne jest głosowanie na partię komunistyczną.

Występując w środę wieczorem na konferencji prasowej w Lizbie sekretarz generalny PPK, Alvaro Cunhal, zaapelował do socjalistów o utworzenie po wyborach sojuszu lewicowego. Zdaniem PPK sojusz taki jest nieodzowny, bowiem jedynym wyjściem dla Portugalii jest rząd lewicowy z udziałem partii komunistycznej. (PAP)

W Poznańskim

„Człowiek — Praca
— Twórczość”

Przegląd Aktywności Kulturalnej Ludzi Pracy „Człowiek — Praca — Twórczość” to impreza organizowana w 1976 roku przez CRZZ, FSZMP oraz Ministerstwo Kultury i Sztuki. W Poznańskim do Przeglądu zgłosiło akces ponad 30 zakładów pracy. Najbardziej atrakcyjny program, przyjęty na sejmiku kulturalnym, przedstawił „Cegiełski”. W ramach Przeglądu, Poznań uczestniczyć będzie w ogólnopolskich prezentacjach twórczości amatorskiej — „Sport w sztuce”, małych form teatralnych, pokazach zbieractwa, w dziedzinie programów klubów domów kultury. Prezentacje te połączone będą z pokazami w Poznaniu.

Z imprez ścisłe poznańskich m. in. w Muzeum Narodowym otwarta zostanie wystawa portretów przodowników pracy. Hasło „Sojusz świata pracy z kulturą i sztuką” realizowały dotychczas w Poznaniu tylko Zakłady Przemysłu Metalowego „H. Cegiełski”. Obecnie do akcji tej zgłosiły jeszcze akces „Stomil”, Zakłady Graficzne im. Kasprzaka ZNTK — Poznań, „Tonsil”. — Września, Wielkopolskie Zakłady Obuwia w Gnieźnie i PGR Konarzewo. Planuje się także cykle imprez „Muzyka, Światło i architektura” w obiektach architektonicznych będących pod opieką poznańskich PGR-ów (Gutkowy, Czerniewo, Bieganowo, Konarzewo). (bran)

Telefony
DONOSZA

● Jazda z nadmierną szybkością była w środę przyczyną tragicznego wypadku na ul. Kosciuszki w Ostrowszowie. Samochód „Fiat 126p” wpadł do rowu. Następnie uderzył w słup telegraficzny, w wyniku czego poniosła śmierć Irena S. i Maria T. Kierowcą Tadeusz D. i pasażer Zdzisław G., którzy odnieśli obrażenia, przebywają w miejscowym szpitalu.

● Nieprzestrzeganie przez Jankusza Z. przepisów o pierwszeństwie przejazdu doprowadziło w środę w Pleszewie do zderzenia ciężarówek. Winny wypadku odniósł lekkie obrażenia; samochody zostały uszkodzone.

● Zwarcie w instalacji elektrycznej było wczoraj przyczyną pożaru w zakładzie stolarskim przy ul. Laskowej w Pleszewie pod Poznaniem. Straty są znaczne.

● Na al. Marcinkowskiego w Poznaniu na tramwaj linii „1” najechał tramwaj linii „2”. Kierowany przez nieostrożnego jadącego Piotra M. 5 pasażerów odniosło lekkie obrażenia i po założeniu opatrunków, zostało zwolnionych do domów. (b)

Zamierzenia rządu Francji

Na konferencji prasowej w Pałacu Elizejskim prezydent Francji

krótko

V. Giscard d'Estaing oświadczył wczoraj, że w pierwszej połowie czerwca br. przedstawi zamierzenia rządu mające na celu przekształcenie gospodarki i społeczeństwa francuskiego.

Atak izraelski na Liban

Kanonierki izraelskie zbombardowały w środę wieczorem obóz uchodźców palestyńskich, znajdujący się w Raszdijii, na południe

Stosunki Jordania — Libia

W Ammanie opublikowano w czwartek oficjalny komunikat, który stwierdza, że Jordania i Libia postanowiły wznowić dwustronne stosunki dyplomatyczne. Stosunki te zostały zerwane w 1971 roku wskutek starć między armią jordańską a organizacjami palestyńskimi.

Kolejny strajk w Japonii

W Japonii zakończył się wczoraj trwający od wtorku strajk kolejarzy, który spowodował chaos komunikacyjny niemal w całym kraju. Z kolei akcję strajkową ogłosił Japoński Związek Młynarzy i Portowców zrzeszający 162 000 osób. Strajk ten będzie trwał i dni i przypuszczalnie spowoduje zakłócenie operacji przeładunkowych przede wszystkim w 26 głównych portach japońskich. Marynarze i pracownicy portowi domagają się, podobnie jak kolejarze, poprawy warunków pracy i bytu.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 23528.

Tak samo pięknie zakwitać co roku

XVI Festiwal Polskiej Muzyki Współczesnej — „Poznańska Wiosna Muzyczna”, który odbył się na początku tego miesiąca, przeszedł do historii. Jego organizatorzy: Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Mięskiego, Koło Poznańskie

W Konińskim rolnicy zakończyli siewy

Rolnicy w województwie konińskim zakończyli wiosenne siewy zbóż. Obsiano nimi 63 000 hektarów, przy czym w tym roku wzrosła wyraźnie powierzchnia uprawy wysokopiennej pszenicy i jęczmienia. W porównaniu z rokiem ubiegłym areal tych dwóch gatunków zboża zwiększył się o 3500 hektarów.

Teraz cała nadzieja w opadach, potrzebnych dla wzrostu zasianego zboża jarego i ozimym, które dość dobrze przeżyły mrozy w tym województwie. Jedynie jęczmień ozimy wymagał w 45 procentach zaorania — powierzchnia jest to jednak ilość niewielka. Dobrze przetrzymał mroźną i śnieżną zimę rzepak, który będzie musiał być zasiany powtórnie jedynie na 5 procentach powierzchni.

Trwają już siewy innych roślin. Z zakontraktowanych 13 600 hektarów buraków obsiano już 5500 przy czym wzrosła w tym roku powierzchnia obsiewana punkto wo. Wysadzono już 25 procent ziemniaków na powierzchni 16 000 hektarów.

Warto podkreślić dobrą taj wiosny pracę spółdzielni kółek rolniczych i innych placówek usługowych, które wykonywały zlecenia terminowo i dobrze. (woj)

Związku Kompozytorów Polskich i Państwowa Filharmonia w Poznaniu — zaczynają już myśleć o imprezie przyszłorocznej, a miłośnicy współczesnej muzyki o kolejnych spotkaniach za rok. Proponując wszelkie powroty do minionej „Wiosny”, by zwrócić uwagę na pewne jej odmienności w stosunku do imprez poprzednich. Do wysnucia takiego twierdzenia upoważnia nie tylko bieżąca obserwacja festiwalu lecz również jego echa odbijające się teraz w środowiskach muzycznych kraju, a także w prasie.

Festiwal zrodzony w roku 1933 z inicjatywy prof. dr. Tadeusza Szeligowskiego pomysłał jako impreza regionalna. Zmiana owego charakteru na ogólnopolski nastąpiła formalnie przed rokiem. Jednakże prawdziwy chrzest w nowej roli odbył się przed paroma tygodniami. Dowodzą tego m. in. takowe fakty: w tym roku zaprezentowano utwory kompozytorów ze wszystkich środowisk kompozytorskich Polski; udział w imprezie wzięły trzy liczące się na firmamencie krajowym orkiestry symfoniczne oraz grupa zespołów kameralnych i solistów o poziomie i sławie ponadkrajowej; na festiwal przybyli krytycy, muzycy, obserwatorzy i melomani z całej bez mała Polski, zaś gościnnie uczestniczyli w nim przybysze zagraniczni.

Inną odrębność, a zarazem nowością stanowiło zaproszenie wybitnych solistów z zagranicy: Rosavithy Trexler (z NRD) i Timofieja Dokszycera (z ZSRR). Kunszt obojga dostarczył publiczności niezapomnianych przeżyć.

Tyleż nowatorski co i udatny okazał się też pomysł zorganizowania koncertu monograficznego wybitnego współczesnego twórcy zagranicznego. Wieczór poświęcony dobrokuwi Dymitra Szostakowicza był wydarzeniem wielkiej miary.

Przyczyniły się tedy wspomniane elementy do tego, iż poziom poszczególnych dzieł jak też wykonawców był — generalnie — wysoki, a w każdym razie nie notowany nigdy nie wszyscy krytycy publikujący swe refleksje na temat minionej „Wiosny”.

Bogdan M. Jankowski pisze na łamach „Trybuny Ludu” m. in. tak:

„Do Poznania przyjechali obser-

watorzy z zagranicy — Bułgarii, Czechosłowacji, Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Związku Radzieckiego. Ich opinie można ująć następująco: „Poznańska Wiosna” nie jest na pewno tak reprezentatywna dla współczesnej muzyki jak „Warszawska Jesień”, ma ona jednak dwie wielkie zalety: jest płaszczyzną konfrontacji prac kompozytorskich z publicznością, pozwala także na obserwowanie reakcji publiczności na różne trendy współczesnej muzyki. Jest więc w dużo większym stopniu, niż festiwal warszawski imprezą pouczającą i potrzebną. Jest również swoistym światłem współczesnej muzyki. A to także jest bardzo ważne”.

Sięgniemy do „Sztandaru Młodych” gdzie dzieli się swymi spostrzeżeniami Tadeusz Kaczyński:

(...), „Poznańskie środowisko muzyczne miało stałe pretensje do warszawskiego, że to drugie nie okazuje festiwalowi większego zainteresowania. Odpowiadaliśmy na to: jak będzie bardziej interesujący festiwal — będzie większe zainteresowanie! I tak się stało. Zorganizowano tego roku w Poznaniu festiwal muzyczny na wysokim poziomie tak pod względem twórczości jak i odwrotności, a przy tym zróżnicowany repertuarowo i bogaty pod względem gatunków muzycznych.”

(...) Sukces XVI „Poznańskiej Wiosny Muzycznej” jest sukcesem ogólnym, który kwiaty hodowane dotychczas w doniczkach postawionych wreszcie zasadzić w ogródku. Jeśli organizatorzy tego festiwalu uznali, iż ogólnopolski ogród jest lepszy od lokalnej donicy i będą to uznawali nadal w przyszłości — „Poznańska Wiosna” tak samo pięknie zakwitać będzie co roku”. (wig)

Paradoksy XX wieku

Cztery pytania

Przed sądem w Milwaukee stanęło dwóch działaczy Partii Nazistowskiej USA, oskarżonych o zorganizowanie pogromu w dzielnicy handlowej miasta, zamieszkałej głównie przez Amerykanów wzniesienia moździerza. Ustaleniem składu ławy przysięgłych i weryfikacją kandydatów zajął się osobiście sędzia Madden. Licznemu gronu osób postawili on cztery pytania. Pierwsze: „Czy mówię wam coś nazwa „nazi” i co w ogóle wiecie o hitlerowcach?”. Kandydaci odpowiedzieli chórem: „Nie słyszeliśmy, nie wiemy”. Pytanie drugie: „Co wam jest wiadomo o II wojnie światowej, Hitlerze i jego obozach koncentracyjnych, w których zginęły miliony ludzi?”. Kandydaci poprzestali na wzruszeniu ramionami. Pytanie trzecie: „Czy orientujecie się, jaki program reprezentuje partia nazistowska w USA?”. Kandydaci żywo zaprzeczyli. Ostatnie pytanie: „Czy można więc przyjąć, że jako przysięgli nie mielibyście żadnych uprzedzeń wobec nazistów?”. Tym razem kandydaci żarliwie przytaknęli. PAI

Sukcesy ale nie sportowe

Przez cztery dni najzagorzalsi sympatycy szermierki spędzali po kilkanaście godzin w reprezentacyjnej sali Poznania śledząc zmagania najlepszych juniorów z 34 państw. Czy byli zadowoleni z tego co zaprezentowali im zawodnicy? Wydaje się, że tak.

Gdyby klasyfikować poziom poszczególnych broni, to bezwzględnie pierwszeństwo oddać należy szpadzistom. Tuż za nimi umieścić trzeba szablistów, których walki stały na więcej niż dobrym poziomie. Słabe pojedynki toczyli natomiast floreciści, a zdecydowanie najgorzej zaprezentowali się floreciści.

Jak ocenić start polskiej ekipy? Trudno wyrażać się o nim pozytywnie, skoro gospodarze posiadający bogate tradycje w tym sporcie, nie zdobyli żadnego medalu. Dwa czwarte miejsca nie mogą nikogo satysfakcjonować. Wprawdzie w ostatnim czasie robiło się dużo aby poprawić stan kulejacej szermierki młodzieżowej, ale na wyniki tych przedsięwzięć

Na mecz z Francją bez Tomaszewskiego

Bez Jana Tomaszewskiego wystąpi w sobotnim meczu w Lens przeciwko Francji reprezentacja Polski. Zadawniona kontuzja kolana prawej nogi uniemożliwia na dalsze Janowi Tomaszewskiemu występy na boisku. Na mecz z Francją powołany został bramkarz łódzkiego Widzewa, Stanisław Burzyński. (PAP)

Hokejowe MŚ

Dokończenie ze str. 1

Drugi wynik remisowy wywalczyli Polacy w tegorocznych mistrzostwach z drużyną Finlandii. W pierwszej rundzie zremisowali 3:3. Wczorajszy mecz nadal nie rozstrzygnął w zasadzie sytuacji w grupie drużyn walczących o utrzymanie się w gronie najlepszych zespołów świata. Polacy w tym spotkaniu byli bliżej zwycięstwa. Mecz rozpoczął jednak w bardzo złym stylu, pozwolili Finom rozwinąć wiele szybkich akcji, sami natomiast byli wolni. Pierwszą groźną akcją nasi hokeiści stworzyli w 5 min., jednak nie za kończyli jej celnym strzałem, co zrobili Finowie, którzy z szybkiego kontrataku uzyskali prowadzenie. W niecałą minutę później Leszek Kokoszka otrzymał krządek od naszego bramkarza — Andrzeja Tkacza, przeprowadził go przez całe lodowisko i spokojnie wrzucił do siatki nad leżącym Jorma Valtonenem. Ta bramka zerwała Polaków do ataku. Piękne zagranie mieli Jaskierski i Ziętara, ale w bramce przeciwnika czujny był Valtonen. Dopiero w 19 min. Wiesław Jobczyk oddał dwa strzały prosto w Valtonena, a w chwilę później popisową akcją ataku Podhala zakończył celnym strzałem Walenty Ziętara.

W środę na Hokejowych Mistrzostwach Świata w Katowicach rozpoczęły się mecze finału „A”. Rozegrano dwa spotkania. W pierwszym CSRS pokonała USA 5:1 (2:0, 3:1, 0:0). Bramki dla CSRS zdobyli: P. Stasny — 2 (31 i 37 min.) oraz M. Novak (6 min.), I. Hlinka (13 min.) i J. Novak (23 min.). Dla USA — L. Nanne (35 min.).

W wieczornym meczu Szwecja niespodziewanie pokonała ZSRR 4:3 (1:0, 3:1, 0:2). Bramki dla Szwecji zdobyli: R. Bond (15 min.), M. Ahlberg (31 min.), H. Jax (34 min.) i D. Labraaten (34 min.). Dla ZSRR — A. Jakuszew (25 min.), W. Łutczenko (37 min.) i W. Szadrin (37 min.).

Tym samym hokeiści CSRS mają 6 punktów przewagi nad zespołem radzieckim, zapewnił już sobie tytuł mistrzów świata. (PAP)

TABELA	
1. CSRS	16:0 39-8
2. ZSRR	10:6 40-19
3. Szwecja	10:6 26-21
4. USA	7:9 20-28

Kreglarstwo

Mistrzostwa juniorów i starszych panów

Na kregielni Pogoni Smigiel rozegrano finał indywidualnych mistrzostw Polskiego Związku Kreglarskiego juniorów (do 23 lat) i starszych panów. Wśród juniorek pierwsze miejsce zdobyła Maria Domagała (Spójnia Leszno) — 367 pkt. przed Marią Krzyżnińską (Polonia Leszno) — 354 pkt. W licznym gronie juniorów najlepszym okazał się Roman Bartkowiak (Społem Kościan) — 695 pkt., wyprzedzając Wojciecha Krzyżnińskiego (Polonia Leszno) — 689 pkt. Rywalizacja starszych panów przyniosła sukces Wojciechowi Kramarczykowi (Platan Pleszew) 395 pkt. przed Bronisławem Nowackim (Polonia Leszno) — 394 pkt. (R)

trzeba będzie jeszcze poczekać.

Najmniej rozczarowań przyniósł nam start szablistów. Najlepszy nasz zawodnik w tej broni — Wódka może być w przyszłości szablistą wysokiej klasy. Walki w jego wykonaniu są bardzo dojrzałe, akcje pełne fantazji i dobre technicznie. Szkoda tylko, że nasz reprezentant nie wytrzymał w finale ogromnego napięcia psychicznego, które uniemożliwiło mu stanie na podium. Również z Płaczowskiego możemy mieć pociechę, gdyż jest to szablista nieustępliwy, twardy, a są to cechy bardzo ważne w tym sporcie. Zeby odnieść większe sukcesy musi on jednak jeszcze poprawić obronę, która jest jego słabym punktem. Jeśli chodzi o floreciści, to wyliczając mądry sukces Staszakowej, w ostatnich latach na tej rangi imprezie odpadały one raczej we wstępnych fazach turnieju. W Poznaniu Lechna i Jeranek zakwalifikowali się do eliminacji bezpośrednich. Kto wie jakby się one zakończyły, gdyby Lechna występowała w pełnej dyspozycji, a Jeranek byłby bardziej odporna psychicznie, bo do technicznego wyszkolenia nie można mieć zastrzeżeń.

Szpadziści zrobili tyle, na ile aktualnie stać. Cieszyć musi bardzo dobra postawa młodzieńczego Nialawy.

Na florecistach spodziewaliśmy się więcej, a szczególnie po teoretycznie najlepszym Robaku. Zawodnik ten jest bardzo dobrze wyszkolony i takich akcji jakie pokazał nie zaprezentował żaden inny florecista w tym turnieju. Bardziej koncentruje się on jednak na okolicznościach towarzyszących walce niż na samym pojeździe. Porażka Robaka powinna na wywieść jednak na dobre jemu i naszej szermierce.

Słowa uznania należą się Kuźmiej, na którego szczególnie niektórzy nie liczyli. Jest to jednak zawodnik bardzo bołowy, sorawny, lubiący szermierkę i sukcesy poznajski nie jest chyba ostatnim w jego karierze.

Ekipa polska pozostała bez medalu. Skąd więc sukcesy, o których piszemy w tytule? Są one bezsporne, a zawiśle czamy je organizatorom — w szczególności poznańskim działaczom z przewodniczącym komitetu organizacyjnego, I. Wiceprezydentem Poznania — Andrzejem Wituskim. Goście na każdym kroku podkreślali, że nie spotkali się jeszcze z tak sprawnym przeprowadzeniem imprezy jak zaprezentowali gospodarze. I z taką atmosferą jaką potrafili wokół mistrzostw wytworzyć.

Pochwalę, za organizację nie zmieniają jednak faktu, iż nasi reprezentanci zawiedli.

WIESŁAW ŁUCZAK

Konińskie

Raid dla małych samochodów

W dniach 7, 8 i 9 maja z okazji Dnia Zwycięstwa Klub Motorowy „Mikrus” przy współudziale zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej w Konińsku, PZU w Konińsku, Zarządu Okręgowego PZM i PTTK, organizuje w Słupcy raid samochodów marki „Fiat” 126p i „Mikrus”.

Celem rajdu jest wyłonienie najsprawniejszego kierowcy oraz poznanie terenu województwa konińskiego i wymiana doświadczeń turystycznych. Wszyscy chętni mogą zgłaszać się do 30 kwietnia, wpłacając pod adresem Klubu wpisowe w wysokości 100 złotych.

Szczegółowe informacje o przebiegu rajdu, trasach oraz oczekiwanych uczestnikach zadaniach udziela Klub Motorowy „Mikrus”, 62-510 Koniń ul. XX-lecia PRL 48. (woj)

Pilskie

Turniej tenisa stołowego

W Drawskim Młynie rozegrano turniej tenisa stołowego (roczników sportakademy) woj. pilskiego dla uczczenia pamięci polskiego olimpijczyka, syna tej ziemi — Józefa Nolego. Startowało 17 dziewcząt i 48 chłopców.

Wśród dziewcząt wygrała Błoch — KS Fortuna, a wśród chłopców Drogosz — LZS Ługi Ujście.

Zespołowo zdecydowanie zwyciężyła KS Fortuna przed LZS Ługi Ujście. W punktacji szkół podstawowych Drawski Młyn wyprzedził Pilę. (o-wi)

Piłka nożna

Polska — NRD 2:1

W rozegranym w Tarnobrzegu międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim reprezentacji młodzieżowych (do lat 23) — drużyna Polski pokonała zespół Niemieckiej Republiki Demokratycznej 2:1 (1:0). Bramki dla Polski zdobyli w 35 min. Wolski i w 63 min. Pawłowski, zaś dla NRD w 89 min. Steh.

HUMOR I SATYRA



Wyniki konkursu „300”

Jak informuje Oddział Wojewódzki Narodowego Banku Polskiego w Poznaniu, znane są już wyniki wszystkich trzech losowań (bonów premiowych PKO, srebrnych monet i samochodów osobowych) wśród uczestników październikowego konkursu „300”.

Wyniki losowań bonów premiowych PKO i srebrnych monet z wizerunkiem Zamku Królewskiego w Warszawie, można sprawdzać we wszystkich Oddziałach PKO, a wkrótce także w urzędach pocztowych i większych agencjach za kładowych PKO. (na)

Rabunek 1,5 mln dolarów

Sześciu gangsterów, uzbrojonych w pistolety maszynowe, dokonało we wtorek napadu na ekskluzywny klub hippiczny w Melbourne w czasie gdy bukmacherzy wypłacali wygrane za trafne wytypowanie wyników gonitw. Bandyci zarabowali sumę od 1,5 do 3 mln dolarów. Mimo szybkiej akcji policji, która otoczyła budynek klubu, przestępcom udało się zbiec przez pomieszczenia znajdujące się na drugim piętrze. Skradzione pieniądze pochodzą z zakładów, przyjmowanych w ciągu pięciu kolejnych niedziel. (PAP)

WIOSENNA NOWOŚĆ
P.H.O. „OTEX” w Poznaniu
POZNAŃ ZAPRASZA

do sklepu patronackiego — Domu Mody „Leda”
w Poznaniu przy ul. Czerwonej Armii 76
otwarcie w sobotę, 24 kwietnia

WIOSENNA NOWOŚĆ
Reprezentacyjny pokaz kolekcji Domu Mody „Leda”
Kawiarnia „W-Z” niedziela 25 kwietnia godz. 11
ZAPROSZENIA DO NABYCIA W KAWIARNI
zaprasza P.H.O. „OTEX”
2195-K1

Własne podwórko i reszta świata

W kwietniu i maju — w największych i najmniejszych, przemysłowych i uzdrowiskowych, gospodarnych i mniej gospodarnych — słowem we wszystkich miastach kraju odbywają się wybory do organów samorządu mieszkańców. Używając słów uroczystych — samorząd mieszkańców jest istotnym elementem demokracji socjalistycznej, bo ujawnia inicjatywy i działania służące społeczności miasta, dzielnicy, osiedla, bloku. O takim właśnie kształcie samorządu mieszkańców zdecydowały przede wszystkim uchwały Biura Politycznego KC PZPR z maja 1973 roku, które wyznaczyły tym organom nową rolę w zaspokajaniu bytowych i kulturalnych potrzeb ludności w kształtowaniu zasad współżycia, dbania o ład i porządek. A chodziło po prostu o to, by ci spośród nas — mądrzy, zaradni, energiczni — dbali o ład i porządek, o utrzymanie cywilizowanych zasad współżycia, o udogodnienia — mając za sobą czynne poparcie całej sąsiedzkiej społeczności.

Dorobek większości komitetów obwodowych i osiedlowych wypracowany w ubiegłej kadencji można zapisać po stronie wymiernej, w zło-tówkach. Będzie to zagospodarowywanie osiedli, budowa społeczna placów gier i zabaw dla dzieci i młodzieży — a także po stronie trwałych wartości społeczno-wychowawczych, do których trzeba zaliczyć rozwijanie pracy wychowawczej wśród młodzieży, pomoc rodzinom, kształtowanie poczucia wspólnej odpowiedzialności za sprawy własnego środowiska, dbanie o ludzkie stosunki między ludźmi.

Dobra praca komitetów nie zależy bynajmniej od wielkości czy zaamożności miasta; po wszechnie znane są godne naśladowania przykłady dobrej pracy osiedlowych komitetów w Poznaniu, Bydgoszczy, Łodzi czy Słupsku. Równie doskonałe wyniki osiągały działające w niedużym Sycowie, Przeworsku, Karpaczu czy Mońkach. W tych i w wielu jeszcze innych miastach, różniących się przecież znacznie między sobą, komitety samorządu są pełnoprawnymi współgospodarzami osiedli.

A obowiązki statutowe komitetów są rozległe. Podstawowym zadaniem jest uwzględnianie potrzeb środowiska, a także inicjowanie prac na rzecz czystości, porządku, higieny i estetyki w miastach i osiedlach, rozwijanie pracy wychowawczej i organizowanie wolnego czasu dzieciom i młodzieży, włączanie organizacji młodzieżowych do pracy z młodzieżą w miejscu zamieszkania. Ważną sprawą jest obejmowanie opieką dzieci zagrożonych demoralizacją. Samorządy mieszkańców w programach swojej pracy powinny w możliwie szerokim zakresie uwzględniać wszelkie inicjatywy i działania na rzecz utrzymania w należytym stanie mieszkań i domów mieszkalnych, usprawniania gospodarki mieszkaniowej. Do codziennych obowiązków należą kontakty z administracją i kontrola jej pracy.

Nowo wybierane organy samorządu mieszkańców powinny pełnić i szerzej wykorzystywać i inne swoje uprawnienia np. w dziedzinie społecznej kontroli handlu i usług, godzin otwarcia sklepów i warsztatów usługowych, rozmieszczenia ich w osiedlu itp.

W swoim działaniu samorządy mieszkańców nie są odosobnione, a jednym z podstawowych warunków uzyskiwania przez nie dobrych wyników pracy jest ścisłe współdziałanie z miejscowymi radami narodowymi. Radni z reguły uczestniczą w pracach komitetów osiedlowych i obwodowych; w takim układzie informują mieszkańców o pracy rady, jej uchwałach, zamierzeniach. Z kolei informacja o działaniach samorządu pomaga radnym w formułowaniu opinii na posiedzeniach komisji, motywowaniu interpe-lacji. W uchwalonym przez Radę Państwa wzorcowym regulaminie rady narodowej znalazło się upoważnienie miejskich rad narodowych do określania spraw, które, zamiast na sesji, mogą być rozpatrywane przez organy samorządu mieszkańców. Do spraw tych zaliczono m. in. potrzeby, rozwój i działanie urzędów komunalnych w osiedlu, lokalizację i funkcjonowanie barów, restauracji, sklepów i warsztatów usługowych, rozwój placówek oświatowych, a więc przedszkoli i szkół, socjalnych i kulturalnych, zapewnienie warunków rozwoju i wychowania młodzieży, przestrzeganie zasad współżycia społecznego oraz ładu i porządku publicznego.

Zadań i obowiązków jest więc wiele, bo i wiele dzieje się w osiedlu, w domu, gdzie spędza się większość czasu po pracy, gdzie się jest najbliższymi ludźmi i ich sprawami. Dla tego też wybory do samorządu mieszkańców są naprawdę ważnym wydarzeniem w życiu społecznym. Atmosfera życzliwości i rzeczowości, wspólna praca i pokonywanie dokuczliwych przeszkód w osiedlowym życiu, pewność, że w samorządzie mieszkańców można znaleźć pomoc i radę nawet w trudnych rodzinnych czy sąsiedzkich sprawach — stanowi o społecznej wadze pracy samorządu. **Kształtowanie obywatelskich postaw, poczucia odpowiedzialności za sprawy najbliższego otoczenia, realizacja zasady jednności praw i obowiązków obywatelskich, podnoszenie kultury współżycia w rodzinie i miejscu zamieszkania — zaczyna się właśnie na własnym podwórku.**

Wybierając do komitetów osiedlowych czy obwodowych pamiętajmy, aby znaleźli się wśród nich ci, od których wiele można się będzie nauczyć: ludzi zaangażowanych, doświadczonych. Ponadto niech w samorządach mieszkańców będzie więcej kobiet, więcej ludzi młodych.

A pracować trzeba będzie już razem: samorząd mieszkańców i sami mieszkańcy.

DOROTA PIETRZYK

!UDZIE NASZYCH DNI Znowu razem

Nie zdążyłem zostać członkiem ZMP, trudno mi więc ocenić dorobek tej organizacji. Uważam jednak, że dzielenie młodzieży na miejską, wiejską i wojskową jest niesłuszne; młodzi ludzie winni należeć do jednej organizacji, w której wszystkie sprawy, a głównie zagadnienia pracy ideowo-wychowawczej, w jednakowym kształcie będą trafiać do poszczególnych kół i każdego członka.

Nie jest chyba normalna sytuacja, kiedy młody człowiek, mieszkaniec wsi, w godzinach popołudniowych jest członkiem ZSMW, a przed południem zasiła szeregi ZMS, gdyż pracuje w zakładzie produkcyjnym na terenie miasta. I nie to jest najważniejsze, że w sposób oczywisty popełnia się kardynalny błąd statystyczny, lecz to, że fikcja w zakresie ilościowego stanu organizacji młodzieżowych oraz pozornej aktywności organizacji, takiej jak członków o podwójnej przynależności niekorzystnie odbija się na mentalności młodych ludzi.

Dlatego słuszną wydaje mi się idea zjednoczenia ruchu młodzieżowego — połączenia ZMS, ZSMW i SZMW w jeden związek. Projekt programu działania ZSMP oparty na programach organizacji istniejących dotychczas, uwzględnia akcentację ich osiągnięć. Najcenniejsze w projekcie jest — moim zdaniem — jasne sprecyzowanie celów, treści i metod kształtowania postawy obywatelskiej, dzięki czemu w pracy ideowo-wychowawczej nowej organizacji można będzie uniknąć akcyjności. Dzięki istnieniu jednej organizacji korzystniej winna układać się współpraca między dorosłymi i młodzieżą.

Mówił MAREK KUBIAK, pracownik Oddziału PKS w Wałcu, członek miejskich władz partyjnych oraz KW PZPR w Pile, delegat na Kongres Młodzieży Polskiej.
Notował (zr)



Fot. — E. Mikuszewski

Poczty wozowe zwyczajne i pospieszne kursowały regularnie, to znaczy wyruszały w drogę i powracały w określonych dniach i godzinach (...). Na trasie Poznań — Rogoźno — Bydgoszcz zwyczajna poczta osobowa kursowała w 1838 r. trzy razy w tygodniu. Wychodząc z Poznania w poniedziałki, środy i soboty o godz. 14.00 (po przyjeździe poczty z Głogowa), przybywała do Bydgoszczy we wtorki, czwartki i niedziele o godz. 13.30. Jadąc zaś w kierunku przeciwnym opuszczała Bydgoszcz w niedziele, wtorki i piątki (po przyjeździe poczty z Gdańska), aby w następnych dniach stanąć w Poznaniu o godz. 9.30, gdzie miała od razu połączenie na Głogów. (...) W 1865 roku szybkość poczty konnej osobowej na wewnątrz-trakcyjnych trasach Wielkopolski wynosiła od 6,5 do 7,5 km/godz. Drogę z Poznania do Ostrowa przebywano w 14 godzin i 5 minut...

Jak podróżowali nasi przadkowie, jak wtedy przewożono ładunki na większe odległości, jak budowano drogi? — Oto pytania, na które znajdzie my odpowiedź na kartkach

pracy Teresy Dohnalowej pt. „Rozwój transportu w Wielkopolsce w latach 1815—1914”. Ta monografia historyczna, będąca pracą doktorską napisaną w Zakładzie Historii Gospodarczej Wydziału Filozoficzno-Historycznego UAM w Poznaniu, zainteresuje nie tyl-

KSIAŻKA

O poczcie konnej, parostatkach i pierwszych kolejach

ko historyków. Znajdujemy tam wiele interesujących szczegółów o przyczynach i skutkach budowy szlaków komunikacyjnych — przeważnie do dziś istniejących, tylko w nowocześniejszych kształtach — o formach i kosztach podróżowania w owych czasach, a na końcu o przeobrażeniach, jakie się w tamtych czasach dokonały w sposobach komunikacji. Nadal odczuwamy dominującą od przełomu XIX i XX wieku pozycję kolei żelaznych. Przecież mimo burzli-

wego rozwoju transportu samochodowego, jeszcze teraz żadna fabryka czy większy magazyn nie chcą się obejść bez bocznicy kolejowej.

Dla historyka cenne okazały się zgromadzone w monografii liczne dane statystyczne o przewozach towarów i osób,

poszczególnych szlakach komunikacyjnych i ruchu na nich w omawianym okresie. Ale czytelnik — „nieszczęśliwiec” z dużym zainteresowaniem przeczyta np. o pierwszych poczynaniach kolejnictwa w Wielkopolsce, o dużej — wielokrotnie ważniejszej niż dziś — roli transportu rzeczniczego, o praprzodkach komunikacji autobusowej PKS: dyliżansach, omnibusach i dwukołowych kariołkach poczty konnej.

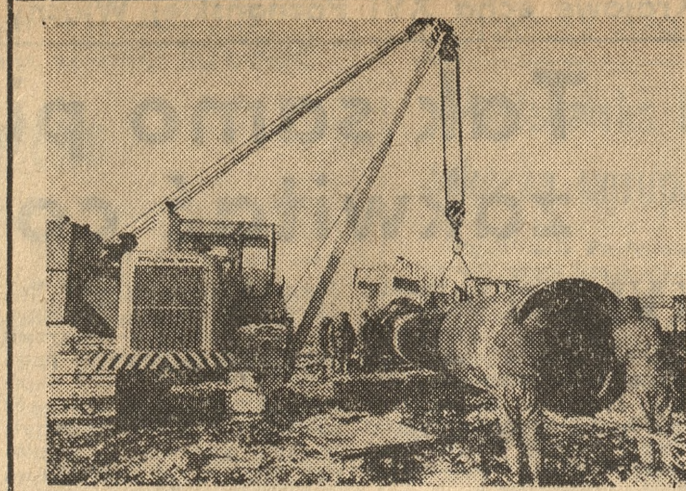
Pierwszy pociąg ze Stargardu Szczecińskiego przybył do

Poznania 10 sierpnia 1848 roku. Parowóz pociągu nosił imię „Polonia” (imiona nadawano wtedy wszystkim lokomotywom). Z Poznania do Szczecina podróżowało się 6 godzin i 16 minut, co nie było złym tempem na przeszło 200-kilometrowej trasie. Jeżdżono

wtedy w wagonach bardzo przypominających dyliżanse. Wagony I klasy były kryte i oszklone, z miękkimi siedzeniami, w II klasie zamiast szyb w oknach były tylko zasłony z grubego płótna. „Wagony III klasy były wyposażone tylko w zwykłe ławki drewniane ustawione wzdłuż wagonu. Początkowo nie miały one w ogóle dachu...”

Autorka monografii omówiła, w trzech oddzielnych częściach, rozwój transportu drogowego, wodnego i kolejowe-

Na budowie
orenburgskiego
gazociągu



„Brygady „Transbudu” na polskim odcinku jednej z największych wspólnych inwestycji krajów członkowskich RWPG — wielkiego gazociągu Orenburg — zachodnia granica Związku Radzieckiego.

Fot. — CAE

Wybory w Portugalii

Sojusz lewicy czy reakcji?

25 kwietnia, dzień rocznicy zwycięstwa postępowych sił nad faszystowską dyktaturą, jest dniem parlamentarnych wyborów w Portugalii. Po raz pierwszy od pół wieku obywatele tego kraju uczestniczyć będą w demokratycznym głosowaniu. Wyłonione zostanie Zgromadzenie Ustawodawcze, w którym podział miejsc zdecydowanie o tym, kto utworzy nowy rząd i jakie będzie jego stanowisko wobec politycznej przyszłości Portugalii.

W szranki wyborcze staje kilkanaście partii reprezentujących mozaikę poglądów — od lewicowych po reakcyjne i dysponujących rozmaitym poparciem. Faktycznie jednak liczą się tylko cztery: Partia Komunistyczna (PPK), Partia Socjalistyczna (PS), Partia Ludowo-Demokratyczna (PP-D) i Centrum Socjaldemokratyczne (CDS). Trzy pierwsze tworzą obecny rząd tymczasowy pod przewodnictwem premiera, Jose Pinheiro de Azevedo, czwarta natomiast, mając charakter zdecydowanie prawicowy, jest ugrupowaniem opozycyjnym.

PODSTAWOWE PYTANIE

które zadaje sobie większość obserwatorów w związku z wyborami portugalskimi, dotyczy wyniku konfrontacji między lewicą a prawicą. Obiektywnie rzecz biorąc, siły postępowe mają większe szanse zwycięstwa, już chociażby z tego względu, iż wybory są następstwem obalenia faszystów. Tak że jednak ugrupowania prawicowe nie są pozbawione atutów i nie wykluczają możliwości sięgnięcia po władzę jeśli się uda im przechrzyć na swoją rzecz szalę wyborów.

Paradoksem jest, iż największym atutem tych ugrupowań może się okazać brak wspólne go stanowiska sił postępowych. Wskutek sprzeciwu Partii Socjalistycznej nie udało się dotychczas utworzyć sojuszu komunistów z socjalistami. W tej sytuacji nie można wykluczyć rozwoju wydarzeń, który doprowadzi do zaprzepaszczenia zdobytych demokratycznych uzyskanych przez naród portugalski po pamiętnej wiosnie 1974.

Partia Socjalistyczna wielokrotnie deklarowała, iż po wyborach zamierza utworzyć rząd jednopartyjny, o ile oczywiście zdobędzie wystarczającą liczbę głosów. W swej kampanii wyborczej kierownictwo tej partii starało się przekonać spo-

łeczństwo, iż pragnie umiarkowanych przemian społecznych, politycznych i gospodarczych. Taka taktyka socjalistów obliczona została na uzyskanie poparcia tych wyborców, którzy wprawdzie opowiadają się za kontynuacją postępowych przemian w kraju lecz uważają komunistyczną partię za zażytą radykalną.

Decyzję o udziale w wyborach w pojedynkę Partia Socjalistyczna podjęła również z innych względów. Przywódcy tej partii wiedzą bowiem dobrze, iż nawet bez zawarcia formalnego sojuszu mogą liczyć na poparcie PPK. Partia ta nie ma po prostu innego wyjścia. Nawet zatem jeśli socjalistom nie uda się wygrać wyborów większością głosów (a jest to wielce prawdopodobne), istnieją szanse utworzenia przez nich rządu mniejszościowego.

Partia Ludowo-Demokratyczna, mająca charakter prawicowo socjaldemokratyczny, jeśli nie zgoda prawicowy, uczestniczyła dotychczas we wszystkich koalicyjnych rządach tymczasowych. Stanowisko jej było jednakże różne od poglądów reprezentowanych przez koalicyjnych partnerów. Wrazem tego stała się między innymi krytyką posunięć socjalistycznych ministrów resortów gospodarczych ze strony PP-D, w trakcie kampanii przedwyborczej oraz niedwuznacznie wyrażana przez kierownictwo tej partii chęć przejścia do opozycji po ustąpieniu obecnego rządu.

Partia Komunistyczna, która w ubiegłorocznych wyborach do Zgromadzenia Konstytucyjnego uzyskała 12,5 proc. głosów (nie licząc 4 proc. głosów sprzymierzonych z nią Ruchu Demokratycznego), stawia sobie za główne zadanie utrzymanie swych dotychczasowych pozycji wśród klasy robotniczej. Stanowisko tej partii we wszystkich podstawowych kwestiach dotyczących przyszłości kraju, wyraża poparcie dla całokształtu postępowych reform, które mają być

wcielane w życie zgodnie z postanowieniami nowej konstytucji portugalskiej. W realizacji tych postanowień komuniści upatrują szerokiej płaszczyzny współpracy z innymi demokratycznymi ugrupowaniami, w tym przede wszystkim z Partią Socjalistyczną.

ZGODNIE Z KONSTYTUCJĄ

zasadniczym celem działalności portugalskich organizacji politycznych powinno być „zapewnienie przejścia do socjalizmu w drodze utworzenia warunków umożliwiających sprawowanie władzy przez klasy pracujące”. Ten właśnie cel jest przedmiotem najbardziej zacieklej ataków ze strony prawicowych ugrupowań, które bene korzystających również z uprawnień zagwarantowanych konstytucją. Usiłują one wykorzystać wyborczą okazję aby zdyskredytować dotychczasową politykę rządu w wielu dziedzinach i w konsekwencji powiększyć swoje szanse objęcia władzy.

Prawica portugalska reprezentowana jest głównie przez Centrum Demokratyczno-Socjalistyczne, partię o charakterze mezo-kapitalistycznym, wypowiadającą się zdecydowanie przeciwko jakimkolwiek formom zagwarantowania w kraju społecznej własności środków produkcji. Poza nią do wyborów przystępuje kilka pomniejszych ugrupowań, wśród nich Partia Chrześcijańsko-Demokratyczna i Partia Ludowo-Monarchistyczna. W sprzyjających warunkach partie te mogą połączyć swe siły i uzyskać poparcie ludowych demokratów. Sojusz prawicy jest więc realnym niebezpieczeństwem.

Zagrożenie ze strony prawicy jest tym większe, iż ciągle jeszcze znajduje ona oparcie w niektórych grupach społeczeństwa. Burżuazja nadal reprezentuje znaczną potęgę, a obszarnicy i duchowieństwo mają pewien wpływ na przebieg wyborów.

Dokończenie na str. 4

JERZY WALASEK

go w Wielkopolsce. Docieklwym czytelnikom być może zabraknie jednak przedstawienia szacunkowego udziału poszczególnych trakcji w przewozach towarów i pasażerów oraz zmieniania się tych proporcji w miarę postępu technicznego na szlakach wodnych, drogowych i kolejowych; lecz w tej mierze z pewnością brakuje stosownej dokumentacji.

Praca Teresy Dohnalowej, zaopatrzona w liczne ciekawe ryciny i zdjęcia, napisana jest jasnym i zrozumiałym językiem, stanowi bardzo istotny wkład do poznania procesów gospodarczych i społecznych na ziemiach Wielkopolski w XIX i na początku XX wieku. A zarazem jest ciekawą lekturą i jako taką polecamy ją wszystkim, którym bliskie są dzieje naszego regionu.

Teresa Dohnalowa: „Rozwój transportu w Wielkopolsce w latach 1815—1914”, PWN Warszawa — Poznań 1976, s. 234.

STRONA

GŁOS — 23 IV 1976

TEATRY

POZNAN
OPERA — g. 19 „Baron cygański”.
MUZYCZNY — g. 19 „Machia-velli”.
POLSKI — g. 19 „Darz Bór”.
NOWY — g. 19 „Wijuny”.
LALKI I AKTORA — przedst. zamkn.
KONARZEWO
TEATR im. A. FREDRY — „Nie ma konia dla Maryny” (przedst. zamkn.).

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Jak zdobyć prawo jazdy”.
CZARNKOW: „Opadły liście z drzew”.
GNIEZNO Lech: „Zorro”; Pola-nia: „Gdzie się podział siódma kompania”.
GOSTYN: „Flip i Flap w Legii Cudzoziemskiej”; „Żyć razem”.
GORA: „Niewinni o brudnych rękach”; „Tomek Sawyer”.
JAROCIN: „Patt Garrett i Billy Kid”.
JASTROWIE: „Goście”.
KALISZ Oaza: „Mazepa”; Sty-lowie: „Dodaśka Den”; „Lady Ca-rolina Lamb”; „Nieposkromieni hajducy”; „Syrena”; „Gdyby Don Juan był kobietą”; „Hajducy ka-pitańca Angela”.
KEPNO: „Zwycięstwo”.
KŁODAWA: „Kazimierz Wielki”.
KOŁO: „Noce i dnie” cz. I i II.
KONIN Centrum: „Konfronta-cje filmowe”; Górnik: „Grzeszna natura”; „Zorro”.
KORNIK: „Mazepa”.
KROTOSZYN: „Dulscy”; „Dzielny szeryf Lucky Luke”.
KRZYŻO: „Sugarland Express”.
LESZNO: „Nie ujdzie ci to pla-ze”.
NOWY TOMYŚL: „Piaf”.
OBORNIKI: „Kazimierz Wielki”.
OKONEK: „Ważki”.
OSTROW Roma: „Honor samu-raja”; „Podróż”.
OSTRZESZÓW: „Porozmawiaj-my o kobietach”; „Podwodna odyseja”.
PIŁA Iskra: „Jarosław Dąbrow-ski”; Sokół: „Winnetou wśród Sępów”.
PLESZEW: „Samotny detektyw McQ”.
RAWICZ: „Alfredo, Alfredo”.
ROGOŹNO: „Jeremiah John-son”.
RYCHTAŁ: „Wielki Gatsby”.
SŁUPCA: „Zagłada Japonii”.
SREM Słonko: „Zorro”; Klubo-we: „Syndykat zbrodni”.
SRÓDA: „Mazepa”.
SYCÓW: „Dzień Szakala”.
SZAMOTUŁY: „Dzień Szakala”.
TRZCIANKA: „Jeremiah John-son”.
TUREK: „Noce i dnie” cz. I i II.
WALCZ: „Pojedynek potwo-rów”.
WĄGROWIEC: „Sędzia z Teksa-su”; „Tomek Sawyer”.
WIERUSZÓW: „Dulscy”.
WRZESNIA: „Rozzerwany pier-sień”.
WSCHOWA: „Noce i dnie” cz. I i II.
WYRZYSK: „Yuriko moja mi-łość”.
ZŁÓTÓW: „Zachłanne miasto.”

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół: 8.35 Na gdąskiej pieciolinii: 9.05 Po jeanne piosenka: 9.30 Berlin z melodii i piosenka: 9.45 Muz. lud. Portugalii: 10.08 Po pularna muzyka hiszpańska: 10.30 „Dom nad łakami” — fragm. książki Z. Nałkowskiej: 10.40 Lek-sykon jazzu: 11.12 Łódzki kolowrotek muzyczny: 11.30 Katowice na muzycznej antenie: 12.25 Katowice na muzycznej antenie: 13.10 Dzielni z Bratysławy: 13.15 Moto-sprawy: 13.35 Z mikrofonem przez rzeszowską wieś: 14. Transkrypcje ork. „Porgy and Bess”: 14.25 Rytm młodych: 15.10 Z polskiej fon-teki: 15.35 Studio muzyki instru-mentalnej: 16.11 Propozycje do Li-sty Przebojów: 16.30 Aktualn. ka-turalne: 16.35 Fonuswis: 17. Ra-diour: 17.20 Parada polskiej piosenki: 18. Muz. i Aktualn.: 18.25 Transm. II i III tercji mezu ho-kejaowego Czechosłowacji — Szwecja (w przerwie wiadomości spor-to-we): 19.35 Orkiestra PR i TV pod dyr. J. Pruszką: 20.05 Reportaż pt. „Szese lat po ślubie”: 20.20 Melodie do których chętnie wręcamy: 21.33 Utwory S. Moniuszki: 22.20 Grand Standard Orchestra: 22.30 „Rzecz o Alkasinie i Niko-lecie”: 22.45 Mini recital zespołu „Pro Contra”: 23.15 Granice jaz-zy z zagranicy: 23.15 Granice jaz-zy.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 6.25, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19.20, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.35 Aud. public.: 7.45 Popularne fragmenty z oper i baletów: 8.35 My 76 — aud. Studia Młodych: 9 Dla kl. VII (biologia): „Zwierzęta, których nie ma”: 9.20 Skrzypki I. Iwanow i pianistka T. Woytaszewska grają utwory H. Vieuxtempa i H. Wieniawskiego: 9.40 Dla przedszkół: „Taniec fran-cuski — Chibberli” aud. słowno-muzyczna Marii Wieman: 10 Czy-tamy klasyków — „Effi Briest” fragm. pow.: 10.30 Konc. ork. de-tych: 11 Muz. orkiestrowa: 11.35 Po-stęp w gospodarstwie domowym: 11.45 Od Tatry do Baltyku: 12.05 Czas dobrych gospodarzy: 12.25 Od powiednie dać rzeczy słowo — „Bolesław Krzywousty”: 12.45 Konc. muz. operowej: 13.35 Wokół spraw naszego stołu — magazyn żywnościowy: 13.50 Rytm lat 70: 14.19 Wiecej, lepiej, taniej: 14.25 Tu Radio — Moskwa: 14.45 Utwor-y Ottorina Respighiego — aud.: 4: 15 Program dla dziewcząt i chłopców: 15.40 Studio Słonecznik: 16 F. Schubert: 2 kwartet smyczko-woy: 16.10 Kupić nie kupię, posłu-chać warto: 16.30 Mel. z musicali gra Ork. R. Manna: 16.40 Magazyn

Gospodarka wielkofermowa specjalnością pilskich PGR-ów

Ważnym zadaniem władz woj. pilskiego jest zapewnienie dobrego gospodarza wielu tysiącom hektarów ziemi ekonomicznie i efektywnie. Nasila się więc proces przejmowania gruntów z gospodarki indywidualnej przez jednostki rolnictwa uspołecznionego. Trwa także scalanie i wymiana ziemi.

W wyniku prowadzonych prac do roku 1980 sektor uspołeczniony przejmie we władanie ponad 42 000 ha. Najwięksi udział w tym mieć będą państwowe gospodarstwa rolne. Już obecnie w ich posiadaniu znajduje się 33 procent ogólnego arealu Państwa węglo Funduszu Ziemi.

W ogóle w skali Zjednoczenia PGR-y zajmują drugi co do wielkości (po woj. poznańskim) obszar użytków rolnych. Ponad 21 procent łąk w strukturze gruntów rolnych tego województwa stwarza szansę efektywnego wzrostu pogłowia zwierząt. PGR-om przypadają szczególnie zadania w zagospodarowaniu Doliny Nadnoteckiej, trwale użytki zielone będą bowiem pod stałym źródłem paszy dla zwierząt, a przede wszystkim dla bydła.

Już w ostatnim czasie zaznaczył się w woj. pilskim znaczny wzrost pogłowia bydła. Warunkiem rozwoju produkcji zwierzęcej, obok paszy, jest budowa i rozbudowa pomieszczeń inwentarskich. Dzięki ich modernizacji uzyskano ostatnio dla bydła 15 000 miejsc. Z ważniejszych obiektów inwentarskich

Nowe obiekty we Wschowie

W czerwcu tego roku ma rozpocząć pracę nowa wytwórnia wód gazowanych we Wschowie. Buduje ją miejscowa gminna spółdzielnia, kosztem 18 mln zł. Budynek przyszłej wytwórni jest już pod dachem; przystępuje się do montażu automatycznej linii produkcji bulgarskiej, napieniającej butelki wodą gazowaną lub oranżadą o wydajności 3000 butelek na godzinę. Gminna spółdzielnia we Wschowie przygotowuje także budowę nowej, dużej masarni. W przyszłości, gdy masarnia ta rozpocznie produkcję wędlin, zamierza się starą masarnię we Wschowie zamienić na wytwórnię potraw garmażeryjnych.

Wypada przy okazji wspomnieć, że zapadła już pomyślność dla mieszkańców Wschowy i okolic decyzja o podjęciu budowy nowej piekarni Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców. Zbudowanie tej niezmiernie potrzebnej Wschowie placówki, powinno zapewnić dostatek świeżego pieczywa o każdej porze dnia. (tt)

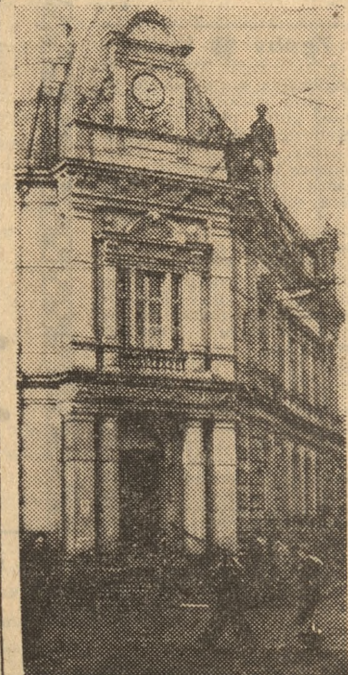
informac.: 16.50 Radioexpress: 17 Amatorskie zespoły przed mikrofonem: 17.20 Rep. pt. „Niespokojne życie”: 17.40 Nowe nagrania radio-we — Uczestnicy IX Konkursu Chopinowskiego w repertuarze nie Chopinowskim: 18.40 Rep. ekono-miczny: 19. Britten: Wariacje i fu-ga: 19.20 „Szara godzina” wiersze W. Kawińskiego: 19.30 J. de Sousa Carvalhal: Te Deum: 21.52 dyskusja literacka: 22.12 Magazyn rekreacyjno-turystyczny: 22.30 Muzyka ze starych płyt — audycja Jana Webersa: 23.35 Co słychać w świecie: 23.40 Pieśni kompozytorów epoki elżbietańskiej śpiewa tenor Peter Pears.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Melodia: 8.30 Co kto lubi: 9 „Utracana część Katarzyny Blum” — odc. pow.: 9.10 Śpiewające rodzeństwo: 9.30 Nasz rok 76: 9.45 Słynne utwory koncer-towe — S. Moniuszko „Bajka”: 10.35 Z kompozytorskiej teki Lee Hazlewooda: 11 Zycie rodzinne — Magalygo: 11.30 Z nagrań Erica Dolphy’ego: 12.25 Za kierownicą: 13 Powtórka z rozrywki: 13.45 „Aleksander Wielki” — 1 odc. książki M. Druona: 14 J. Brahms — IV Symfonia e-moll op. 98: 14.45 Zespół Nowości Śpiewa standardy: 15.10 Noweś radzieckiego jaz-zy i piosenki: 15.30 Studio nad muza-mi — magazyn: 15.50 A pro-pom Ellingtona — gra zespołu Cha-lturnik: 16 Rozrywki: 16.30 Wiersze: 16.45 Nasz rok 76: 17.05 Muz. poczt-ki UKF: 17.40 Zyciorysy mikrofo-nem pisane — kobieta z pasją — rep.: 18 Muzykowanie: 18.30 Poli-tyka dla wszystkich: 19.45 Przebo-je 40-latków: 19 Pow. w wyd. dżw.: „Lalka”: 19.35 Opera tygo-dnia — Giacomo Puccini — „Tos-ca”: 19.50 „Utracana część Katarzyny Blum”: 20 Interdico — ma-gazyn aktualności muzycznych: 20.40 „Java” — taniec z paryskich przedmiesci: 20.50 „Triumf smaku artystycznego” — słuch.: 21.15 „We wnętrzu glosy” — koncertowe na

wybudowane zostały największe w Zjednoczeniu PPGR farmy trzody chlewnej w Szamocinie, Kadłubku, Komor-zewie, oraz bydła w Synpnie-wie. W budowie znajdują się dalsze obiekty fermowe: bydła opasowego i cieląt w Ka-mienicy, Zakrzewie, Karole-wie i Smikowie oraz farmy krów w Podaninie, Brzeźnie i Różewie.

Plan inwestycyjny na lata 1976 — 1980 przewiduje budowę 39 500 stanowisk dla bydła, 42 100 dla trzody i 10 300 dla owiec. W sumie wartość wszystkich inwestycji pilskich PGR-ów w obecnej 5-letniej szacuje się na ponad 3,5 mi-liarda złotych. (zd)

Pocztą w Lesznie



Fot. — T. Talarczyk

Gmach pocztowy w Lesznie prezen-tuje się okazale. Secesyjne fasady, kolumnienki, gzymsy, zegar, i mansardowe okna na poddaszu są miłym urozmaicheniem perspektywy ulic Słowiańskiej i krzyżującej się z nią Armii Czerwonej. Ruch w urzędzie z każdym dniem jest coraz większy, zaś drugi w Lesznie — i jedyny w nowej dziel-nicy miasta — urząd pocztowy przy ul. Westerplatte jest stanow-czo za mały wobec potrzeb co-rzaz liczących mieszkańców no-wych osiedli Grunwald i Sułkow-skiego. (tt)

grania Donny Hethaway: 21.30 Dni muzyki organowej — Kraków 76: 22.08 Śpiewa Diana Ross: 22.15 Trzy kwadransy jazzu — dysko-grafie: 23 Odgłosy przyrody — mi-niatury poetyckie: 23.05 Koncert tylko dla melomanów — Leonid i Paweł Koganowie grają koncerty skrzypcowe Bacha: 23.50 Gra L. Almeida.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioex-press: 7 Konc. poranny: 7.45 Mu-zyczny tydzień Poznania: 7.55 No-wości Wydawn. Pozn.: 10.40 Nie tylko dla słuchaczy w mundu-rach: 11 Dla szkół średnich (wych. muzyczny): „Muzyka i Szekspir”: 11.30 Śpiewa Wagan Mirakian — tenor: 11.55 Na trawce gra Piotr Nadolski: 12.05 Czas dobrych gos-podarzy: 12.25 Giedla przy: 13 Z-radziej fonoteki: 13.50 Dla szkół średnich (wych. obywat.) „Ludzie na miarę czasów”: 14.25 „Kabaret pod Mateuszem”: 14.55 „Czy to jest kochanie?” — montaż słowno-muzyczny: 15.25 „Treść w krzyku słowa”: 15.35 Maria Dąbrowska — fragm. książki Z. Libery: 16.05 No-wości PWM: 16.40 Aud. sport.: 16.50 Radioexpress: 17 Spotkanie z PWSM: 17.15 Aud. oświatowa: 17.25 „Szukam serdecznego człowieka” — fragm. opow.: 17.55 Pozn. konc. życia: 18.25 Język niemiecki: 18.40 SOS dla biosfery — „Fluorogip-sy”: 19 Jak działać sprawnie? Ergo-nomia dla potrzeb przemysłu: 19.15 Język angielski: 19.30 Odtwo-żenie konc. Ork. Symf. Filharm. Narodowej: 20.55 Mozart: Divertimento Es-dur: 21.40 A. Rubinstein gra Chopina — aud. XV: 22.15 Stud-ium Wiedzy Polityczno-Społecz-nej — Rozwój jednostki i rozwój społeczeństwa: 22.30 Miedzynar. Try-buna Kompozytorów — Paryż 75: 22.53 Zespół Pawła Perlińskiego.
Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Ma-tematyka, 1. 25: „Ekstremalna funk-

W Koninie

Handel i gastronomia bez środków dopingujących

Koninowski handel i gastro-nomia, mimo iż posiada ją one kilka reprezenta-cyjnych placówek — zwsz-cza sklepów — ocenić należy dość krytycznie. Odnosi się to tak do istniejącej bazy, jak i poziomu pracy. Co prawda, w ciągu ostatnich kilku lat, otwarto w Koninie szereg sklepów specjalistycznych — z naj-efektywniejszym w mieście cią-giem handlowym przy ul. Dworcowej — oraz 4 zakłady gastronomiczne o 440 miej-scach, jednak nadal ma to mia-sło jedynie 14,7 miejsc konsumpcyjnych na 1000 miesz-kańców przy średniej krajow-wej wynoszącej 32,1. Lepsza jest sytuacja w handlu — 471 metrów kwadratowych na 1000 mieszkańców przy krajow-ych 469.

Nadal obserwuje się zamykanie sklepów z byle powo-dów w czasie godzin pracy. Karteczki z różnymi pomysło-wymi napisami zbyt często zdo-biają drzwi. Pozytywne jest natomiast zróżnicowanie go-dzin otwarcia sklepów, prze-dłużono czas ich pracy do go-dziny 20 i 22.

W najbliższych latach wpro-wadzone mają być w Koninie nowe formy sprzedaży. Prze-widuje się dostarczanie towar-ów zakupionych — do domów, rozszerzenie listy oferowanych półfabrykatów i gotowych wy-robów spożywczych. Do mini-mum mają być ograniczone in-wentaryzacje z zamykaniem sklepów.

Wyraźna poprawa jakości pracy handlu wymaga jednak także inwestycji. Najpilniejszą, o największym znaczeniu,

Kukurydza na ziarno

Największym źródłem pa-szy dla rozwoju hodowli w woj. pilskim są łąki nadnoteckie. Podniesienie ich wydajności uwa-runkowane jest jednak zakoń-czeniem regulacji stosunków wod-nych. Stale szuka się więc in-nych źródeł paszy. Do nich nale-ży już kukurydza uprawiana na zielonkę i perko w miejsce po-plonów ozimych. W tym roku po-raz pierwszy przeznaczono 1500 ha pod siew kukurydzy na ziarno. Czy warunki klimatyczne tego północnego rejonu Wielkopolski sprzyjać będą wykształceniu się kukurydzianych kolb — oka-że się na jesień. Jeżeli tak, areał tej rośliny paszowej będzie w przyszłości powiększany i może stopniowo zastępować zboże pa-szowe, używane jako komponent do mieszanek treściwych. (zd)

cji”: 6.30 — TTR — Uprawa ro-slin, 1. 19: „Środki grzybobójcze i bakteriofagowe”: 7.50 — „Hasła nie-trzeba” — cz. I radz. filmu fab.: 9 — Geografia dla kl. V — Mias-ta Ameryki Północnej: 10 — Dla kl. IV: „Stary i nowy Gdańsk” (kol.): 11.05 — Dla kl. II: „Z bi-letem w reku”: 12.45 — TTR — Wskazówki metodyczne, 1. 12: 13.25 — TTR — Matematyka, 1. 34: „Funkcje trygonometryczne kata ostrego”: 14.40 — Kurs przy-gotowawczy — Matematyka: „Za-dania ze stereometrii”: cz. 1: 15.15 — KP — Matematyka: „Za-dania ze stereometrii”: cz. 2: 15.50 — NURT — Pedagogika: „ZHP — główna organizacja młodzieżo-wa w szkole 10-letniej”: 16.30 — Dziennik (kol.): 16.40 — Obiek-tyw: 17 — „Pora na Telestora”: 17.35 — „Austria nasz partner”: 18.05 — TV Samorząd Mieszkań-ców: 18.40 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — III tercja meczu CSRS — Szwecja (kol.): 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.): 20.15 — Wiadomości sporto-we (kol.): 20.25 — „Dwie melo-die” — fragm. konc. z okazji 31 rocznicy Układu o Przyjaźni Pol-sko-Radzieckiej: 21.05 — „Drogo-wskazy” (kol.): 21.50 — Żywy instrument — „W struny szar pane” (kol.): 22.50 — Dziennik (kol.): 23.05 — Kronika mistrzostw świata w hokeju na lodzie.

PROGRAM 2: 16.25 — Jez. an-gielski w nauce i technice, 1. 29: 16.55 — Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — I i II tercja meczu CSRS — Szwecja. W prze-rwie meczu — „Teleskop”: 18.40 — Telepiener TDC (kol.): 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.): 20.15 — Wiadomości sportowe (kol.): 20.25 — Mistrzostwa świata w ho-keju na lodzie: ZSRR — USA (kol.): 21.50 — W przerwie: „24 go-dzin”: 22.45 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, 1. 28 (kol.): 23.15 — NURT — Psychologia: „Rozwój i formowanie odporno-sci emocjonalnej i samokontroli”. Wykl. doc. dr. Marii Tyszkowej.

jest budowa planowanego centrum handlowego na osie-dlu V.

Gastronomia w Koninie, szczupłość pomieszczeń powin-na nadrobić jakością swej pracy. Niestety, na dobrą sprawę jest tu tylko gdzie wypić. Straszny pustka lad garmażeryj-nych zapychanych tylko chas-mi sałatkami i tatarskim. Jesz-cze gorzej jest w kawiarniach. Jeśli uda się trafić na dwa, trzy rodzaje ciastek, to dużo. Serwuje się więc nieodmien-nie kawę, herbatę i „Lacrimę”

Mamy prawo oczekiwać, że w czasie posiłku, nie będą nam przeszkadzać pijackie śpiewy, rozmowy przez całą salę. War-to by zainteresowało się kie-rownictwo gastronomii restau-racją „Hotelową” — znajdują-cą się w reprezentacyjnym punkcie miasta i atmosferą panującą tam w poniekto-re wieczory. Trzeba też zwrócić uwagę pansom kelnerkom z sąsiedniej kawiarni, iż nosze-nie w jednej kieszonce pienię-dzy i ... łyżeczek jest niedo-puszczalne. Miejsmy jednak na-dzieję, że po remoncie tej no-wej przecież placówki, zmieni się nie tylko jej wygląd.

Do czerwca poziom dwóch zakładów gastronomicznych ma być podniesiony do kate-gorii I. Trzy kolejne spotka to do końca roku. To dobrze, ale należy również baczyć by nie zabrakło i tych tańszych lokali.

Osobny rozdział stanowią bary mleczne. Można chyba wymyśleć coś ponad jajecz-nicę, dwa rodzaje pierogów, czy kotlet mielony i oranżadę. To chyba nie wstyd podglądać, co i jak robi się choćby w Po-znanu. No i te zapachy — wy-pychające człowieka na zew-nątrz, myślę tu o barze przy ul. 1 Maja.

Trudno chwalić miejscowy Oddział PPG za jego działal-ność inwestycyjną, bo takiej nie prowadzi, gorzej, że nie wykorzystuje należycie posia-danego sprzętu, choć nie ma go w nadmiarze. We wspom-nianej już „Hotelowej” od dwóch lat stoją nie używane kotły parowe i inne urządzenia. Szafa chłodnicza zapcha-na jest co prawda butelkami, ale chłodnego napoju tu jesz-cze nie otrzymałem.

Przyczynek

Urzędniczy savoir-vivre

Dobry obyczaj nakazuje odpowiedzieć na listy. W przypadku koresponden-cji między obywatelami i urzędami ten ostatni do u-dzielenia odpowiedzi zobli-gowany jest kodeksem po-stępowania administracyj-nego. Określenie „odpo-wiadać” niekoniecznie nale-ży rozumieć jako upstrzoną pieczęciami kartę papieru. Nie wiedzą o tym z pew-nością pracownicy Rejonu Budynków Mieszkalnych nr 1 w Pile, przy ul. Walki Młodych, którzy w grudniu ubiegłego roku otrzymali list podpisany przez miesz-kańców budynku przy ul. Browarnej i dotychczas spełnili tylko jedną ich pro-sbę: uzupełniono brakującą szybę w oknie na klatce schodowej. Nadal brakuje szyb w pomieszczeniu pra-łni, w którym na dodatek rozspływa się piec, nadal grzeje wejściowe lata kto może i czym może, nadal lokatorzy — opłacający przecież czynsz — w czy-nie społecznym wyręczają sprzątaczkę, której nie o-glądano tu od wielu miesię-cy... (zr)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwie: KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89. KONIN: Wojciech Plutowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63. LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10, tel. 28-25. PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15.

Za dwa miesiące będą szukali powszechnie ochot-ników do zaopatrzenia mi-ast w napoje. Istniejące wytwór-nie nie pokrywają zapotrzebo-wanie w 40 procentach.

Obraz więc nie najwesoły. Pamiętajmy jednak, że, by wyleczyć, trzeba wpięć w chorobę. Problemów, o których była mowa wyżej, już nie można. Wystarczy na wizyta przyjeźdnego gościa by rozciągnąć krytyczną nę na całe miasto. A przynaj-dza do Konina ludzi coraz-ciej, także z zagranicy.

WOJCIECH PLUTOWSKI

Usługi i hodowla w krzykowskiej SKR

Rolnicy gminy Krzyżo-zajmującej obszar 11 000-tarów, gospodarują na je-j z najsłabszych gleb w Po-znańskim. Osiągają mimo to-dobre wyniki, w wielu przy-padkach znacznie przekraczają średnią wojewódzką. W roku przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych zebrano przeciętnie z hekt-ra 25 q zbóż, 170 q ziemni-ków i 300 q buraków. W-tówka rolnictwa tej gminy jest jednak hodowla — sz-sza trzody. Jej obsada 100 ha — 205 sztuk, nale-ży do najwyższych wśród gmin-poznańskiego.

Swoistym centrum nie-ko usługowym, ale i hodo-nym staje się krzykowska dzielniczna Kółka Rolnicze. Cieszy się ona wśród gospo-darzy dobrą opinią za rzeteln-i terminowość wykony-nych robót, choć sprzętu ma za wiele. Jej pomoc, nie w okresach nasilon-prac polowych, zaszcze-sza im sporo czasu i wysiłku. raz skoncentrowano się siewach i nawożeniu gleb-podjęto również pierw-przygotowania do kam-piennic.

Prowadzi także spółdziel-nia gospodarstwa rolne, o lo-nym obszarze 250 ha (do-bra pięćdziesiątka ma się on-troić), nastawione przede-wszystkim na chów trzo-dy. Obecnie powstają dwa ob-iekty inwentarskie na tysiąc-nowisk każdy: ferma trzo-dy w Bogusławkach i owczarnia w Bronisławiu. Do roku 1980 hodować się będzie 3000 świń i 1000 owiec, pro-dując w przeliczeniu na 1 ha użytków 1500 kg mięsa. kooperacji z rolnikami in-dywidualnymi, jeszcze w SKR zakupi do odchovu 10-warchlaków, a w 1980 — 5 400 sztuk. (bop)

Na polowanie z ... kbks-em

W obwodzie łowieckim koninickiego koła „Ryś” we-wł. Igrzyna natrafiano na śla-dy kłusownictwa. W ob-wodzie często słychać też było strza-ły. Członkowie koła wzmo-gli obserwację i kontrole ter-enu. Przyniosły one wreszcie rezultat i to dość zaskaku-jący. Podczas kontroli łowiec-ki sprostęgi biegające sarny, którymi po chwili wysunę-ły z lasu męczyzna z bronią w rękach. Widząc jednak, że obserwowany szybko odda-ł się, lecz kilkakrotnie jesz-cze z bronią gotową do strzału-jawiał się w zasięgu wzro-zu. Zgłoszenie kłusownictwa z-zygnował z kłusowniczego do-lania, nie zmylił pościgu. Pr-znal się też do ukrycia broń-zagajniku. Znalezione ta-b. kbks. Kłusownikiem, który fił do aresztu, okazał się je-dnym z mieszkańców pobliskiej-Tłukawy. (bop)